

**Konspekt lekcji: „Czarny Lewiatan” – analizujemy scenariusz przedstawienia baśni z naszego regionu.**

**Czas realizacji: 2 godz. lekcyjne.**

**Autor scenariusza według baśni z regionu i pomysłu lekcji: Iwona Poźniak**

**Narrator:** Nazywano go Czarnym Lewiatanem. Kim był w istocie, człowiekiem czy upiorną zjawą Bałtyku – nikt tego nie wiedział. Jego czarny, wysmukły okręt zjawiał się wszędzie niepostrzeżenie, doskakiwał błyskawicznie do swej ofiary i po chwili zostawiał ją w takim stanie, w jakim pająk porzuca wyssaną muchę

Pustoszało coraz bardziej morze, coraz rzadziej mewy spotykały żagle. Zdawało się, że Lewiatan jest wszędzie. Ludzie zaczęli wierzyć, że tylko modłami i czarami można go pokonać.

**Rybak I** Widziałeś go kiedyś? Powiedz, widziałeś?

**Rybak II** Nie! Nie! Cicho! Daj spokój, nie budź zła. Gdybym go widział pewnie bym teraz z tobą nie gadał.

**Eryk** Hej, dobrzy ludzie! Jaki głupiec wymyślił Czarnego Lewiatana? Pływam po morzach i oceanach dniem i nocą, a moje żagle – widoczne, a Lewiatan mnie jakoś nie zauważył. Jak myślicie, może oślepl?

**Rybak I** Nie igraj, bo się doigrasz!

**Eryk** Ja?! Doigram się! Ja, syn Wiatru? Widzę, że mnie jeszcze nie znacie. Nawet, gdyby Czarny Lewiatan istniał, mam na niego sposoby. W jednej chwili, jeśli tego zechcę, na popiół i dym mogę go zmienić!

**Rybak II** Ho, ho! Nie chwal się tak!

**Eryk** Właśnie, że będę się chwalić. Mam na swojej łodzi armatę, co miota kule ogniste na setki metrów!

**Rybak II** Lewiatan jest duchem, przeciwko któremu wszystkie siły ziemskie są bezradne. Nic mu nie zrobią twoje kule ogniste!

**Eryk** Zapewniam was, że jeśli Lewiatan istnieje – ja go pokonam! A teraz przystąpmy do interesu: dajcie mi dziesięć garści bursztynów i jedno futro!

**Rybak I** Mowy nie ma – za drogo. Daję sześć. garści i basta!

**Eryk** Co wy?! Ludzie?! Gdyby tu był Włścibor dałby mi dwanaście! Ostatecznie dziewięć!

**Rybak II** No dobrze, niech i tak będzie.

**Eryk** Cha! Cha! Głupi rybacy – dali się oszukać, te skóry warte były nie więcej niż pięć garści bursztynów.

**Narrator:** Skoro świt Eryk podniósł żagle, komory jego statku pełne były drogocennego kruszcu bursztynowego, który zdobył nieuczciwie jednym płacąc za mało, a drugim wcale nie płacąc. Zadowolony z siebie spostrzegł starą kobietę, która chciała wejść na pokład.

**Eryk** A ty tu czego?

**Baba** Weź mnie ze sobą dostojny panie! Jechać muszę tam, gdzie i ty jedziesz. Weź mnie, mój panie.

**Eryk** Odejdź, babo!

**Baba** Weź mnie, panie!

**Eryk** Precz, starucho – odpływamy!

**Narrator:** I Eryk odpłynął. Gdy żagle jego statku zniknęły za horyzontem na nabrzeżu zebrali się rybacy i pomstowali na nieuczciwego i chciwego Eryka. Starucha jednak ich zapewniała:

**Baba** Wróci, na pewno wróci i to prędko! He, he, he...

**Rybak III** Patrzcie! Co tam płynie – belka? Czy człowiek?

**Rybak II** Człowiek! Człowiek! Może jeszcze żyje.

**Rybak I** Prędko! Ratujmy go!

**Rybak III** To Eryk! Na brzeg go!

**Eryk** Czarny Lewiatan! I nie duch... Korsarz! Straszliwy, chciwy korsarz!

**Godzislaw** Skoro Czarny Lewiatan jest korsarzem, zwołajmy radę wojenną. Należy go zniszczyć!

**Rybak I** Słusznie! Ruszajmy. (wszyscy razem ): Ruszajmy.

**Starucha** Weź mnie ze sobą, dostojny.

**Godzislaw** Tam chcę jechać, gdzie ty. Tylko tobołek mam z sobą. Weź mnie a zobaczysz, że się przydam, nie pożałujesz...

**Godzislaw** Na bój płyniemy kobieto. Chcesz, to płyn, ale pamiętaj – zginąć możesz!

**Narrator:** Ruszyli. Nie upłynęli daleko, tuż przed zachodem słońca jak czarna chmura zwała się na nich Czarny Lewiatan i rozgromił statek dzielnych rybaków. Zabierając resztki łupu ze zrabowanego statku Lewiatan zauważył wtuloną w kąć kobiecinę.

**Lewiatan:** A ty, co? Dawaj tobołek!

**Starucha;** Nie zabieraj mi go panie! Mam w nim tylko kilka czarnych sucharów.

**Lewiatan:** Dawaj! Nie gadaj i precz mi z oczu, starucho! (Lewiatan zagląda do worka, zaczyna się potwornie dusić, szamocze się i miota, worek oplata mu się wokół szyi – dusi się i pada na ziemię.

**Starucha:** (śmiejąc się szyderczo): Cha! Cha! Cha! Cha! Zadusił się i skonał. Własna pycha i chciwość go zadusiła. Cha! Cha! Cha! (do publiczności)

A wiecie co było w moim tobołku? Były w nim wszystkie żale i krzywdy, jakich dopuścił się Lewiatan! Udławił się własną chciwością i zachłannością! A Cha! Cha! Cha! (znika)

**Wypełnij test i wykonaj polecenia.**

1. Powyższy tekst jest:
  - a) wierszem
  - b) monologiem
  - c) dialogiem
  - d) inny
2. Dialog to:
  - a) wypowiedź jednego bohatera
  - b) rozmowa
  - c) wypowiedź narratora
  - d) wypowiedź głównego bohatera
3. Monolog to:
  - a) wypowiedź jednej postaci
  - b) rozmowa dwóch osób
  - c) rozmowa trzech osób
  - d) wskazówki reżysera
4. Tekst jest podzielony na role aby:
  - a) można go było łatwiej przeczytać
  - b) można go było wystawić na scenie
  - c) łatwiej było wyodrębnić w nim bohaterów
  - d) aby łatwiej można było nauczyć się go na pamięć
5. Tekst poboczny, czyli wskazówki reżysera zapisane w nawiasach to:
 

a) metafory	b) narracja
c) didaskalia	d) dialog

6. Okręt Czarnego Lewiatana był:
- a) czarny i wysmukły
  - b) czarny i groźny
  - c) wysmukły i przerażający
  - d) nieuchwytny i wysmukły
7. Ludzie wierzyli, że Lewiatana można pokonać:
- a) modłami i łzami
  - b) czarami i zaklęciami
  - c) modłami i czarami
  - d) zaklęciami i zbrojnie
8. W istnienie Lewiatana wątpił:
- a) Rybak I
  - b) Rybak II
  - c) Eryk
  - d) Narrator
9. Armaty statku Eryka nie mogły zaszkodzić Lewiatanowi ponieważ:
- a) Lewiatan miał lepsze działa na swoim statku
  - b) Lewiatan był duchem
  - c) Lewiatan nie zbliżał się do obcych okrętów
  - d) Lewiatan miał mały okręt i trudno było go trafić
10. Za jedno futro Eryk zażądał:
- a) sakiewki złota i garści bursztynów
  - b) dziesięciu dukatów i trzy garści bursztynów
  - c) dziesięć garści bursztynów i złota
  - d) dziesięć garści bursztynów
11. Ile naprawdę warte były skóry sprzedawane przez Eryka?  
(Odpowiedz całym zdaniem):

.....  
.....  
.....

12. Pod czyją wodzą rybacy wypłynęli pokonać Lewiatana?
- a) Eryka
  - b) Staruchy
  - c) Godzysława
  - d) Najstarszego z rybaków
13. Rozbiwszy statek dzielnych rybaków Czarny Lewiatan:
- a) zabrał łupy ze statku
  - b) wziął do niewoli rybaków
  - c) podzielił się łupem ze staruchą
  - d) zniknął bez śladu jak duch
14. Lewiatan odebrał kobiecień tobolek ponieważ:
- a) był ciekawy, co jest w środku
  - b) był głodny i chciał zjeść suchary
  - c) chciał do niego włożyć zrabowane skarby
  - d) był bardzo chciwy
15. Lewiatan zadusił się:
- a) workiem zabranym kobiecie
  - b) własną zachłannością, chciwością i pychą
  - c) nieuczciwością i zazdrością
  - d) okrucieństwem i zawiścią
16. W worku staruchy naprawdę znajdowały się:
- a) czarne suchary
  - b) krzywdy wyrządzone przez Lewiatana rybakom
  - c) pycha i chciwość Lewiatana
  - d) drobiazgi należące do staruchy

## Zadania otwarte

Ułóż treść zaproszenia na przedstawienie teatralne pt. „Czarny Lewiatan”. Kieruj się wskazówkami z poradnika.

### Poradnik redakcyjny

Ni zapomnij podać danych:

Kto i kogo zaprasza?

Kiedy i gdzie?

Jaki jest cel zaproszenia?

**Pisz całymi zdaniami!**

.....

.....

.....

.....

.....

.....

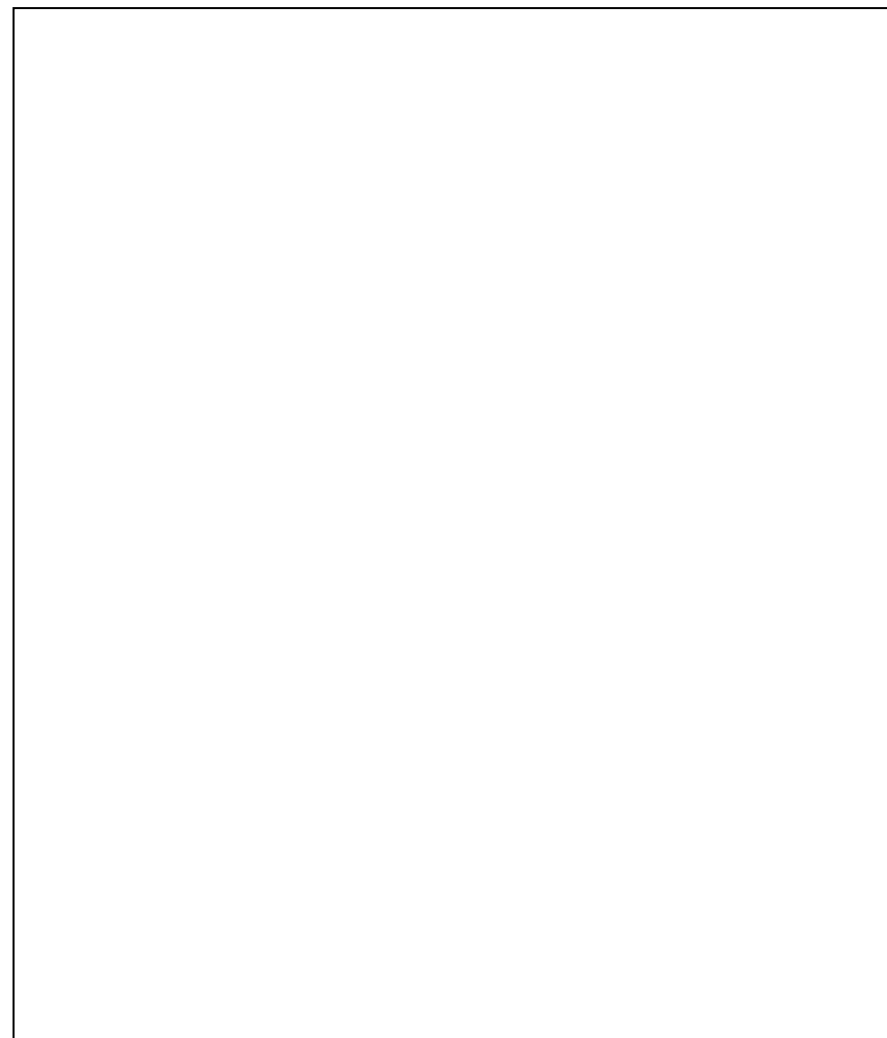
.....

.....

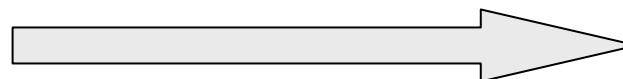
Sporządź projekt plakatu reklamującego przedstawienie „Czarny Lewiatan”.

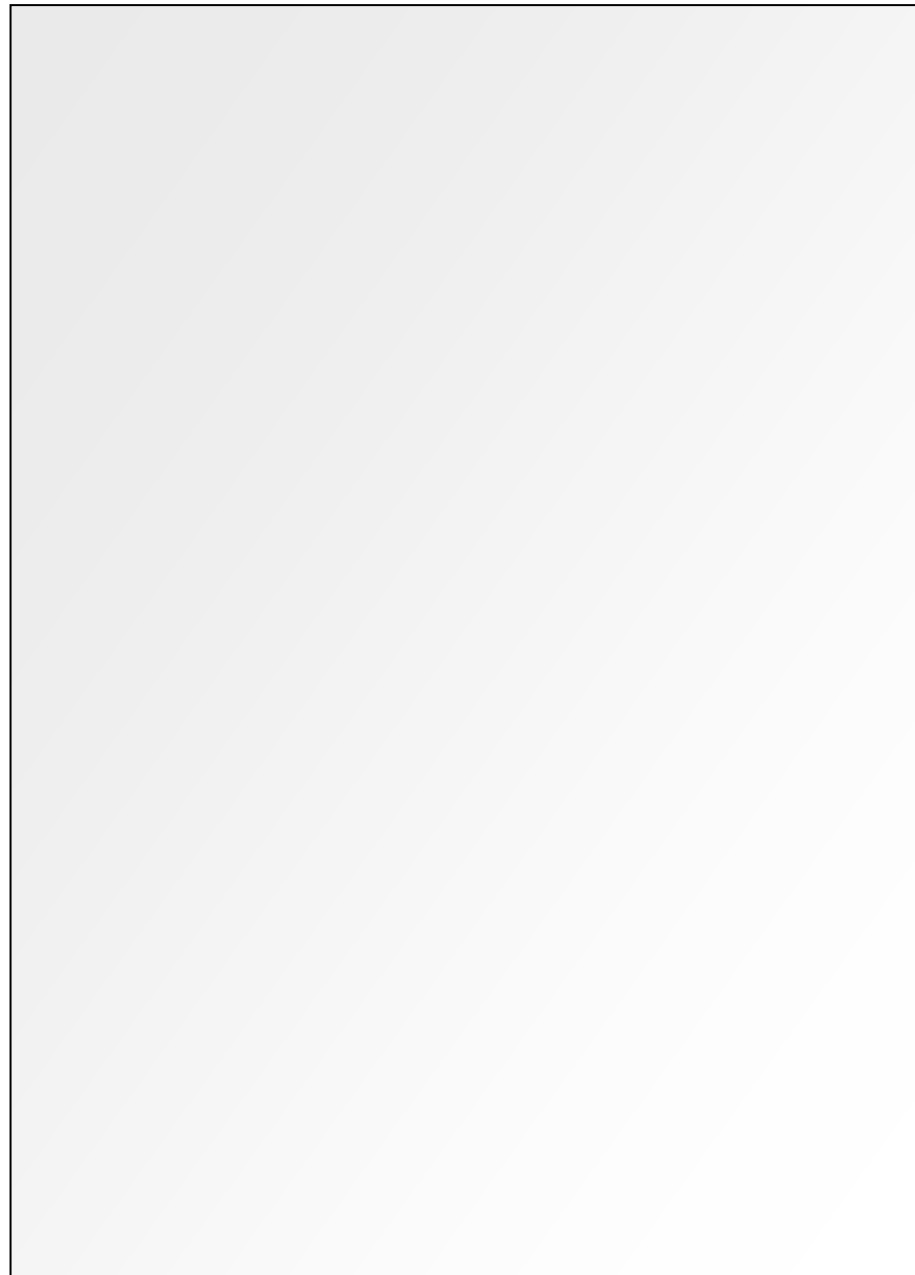
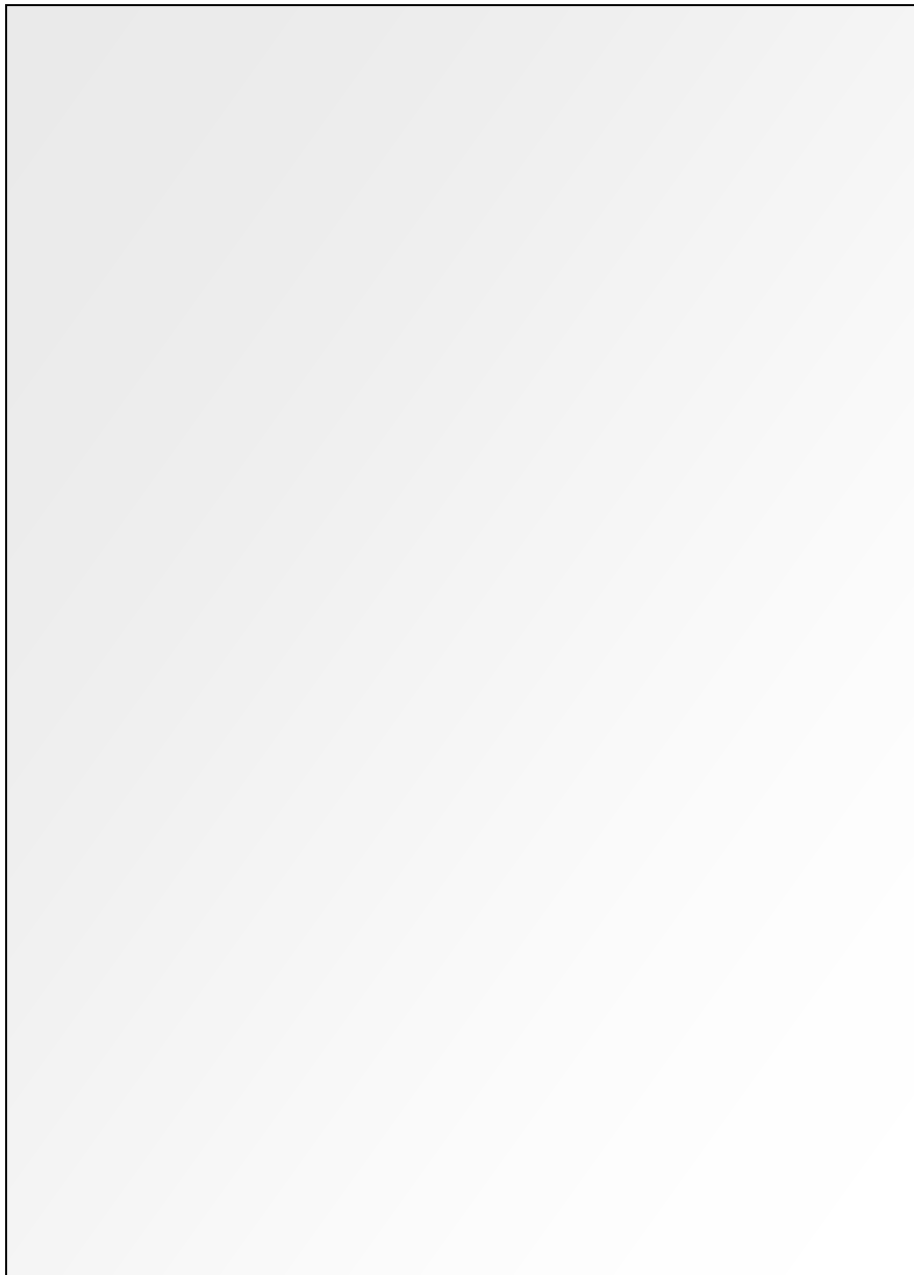
### Wskazówki:

1. Wypisz nazwiska aktorów, którym przydzielisz role (mogą to być nazwiska twoich kolegów z klasy).
2. Wyróżnij tytuł sztuki.
3. Podaj skąd pochodzi pomysł sztuki.
4. Kto będzie sztukę przedstawiał (wymyśl nazwę zespołu teatralnego)?
5. Użyj wyrazów, zwrotów i wyrażeń: w roli głównej, na podstawie, aktor, wspaniały, wybitny, początkujący, premiera, przedstawienie, spektakl, zapraszać, polecać.
6. Narysuj ilustrację.



Zaprojektuj strój dla Lewiatana i staruchy – narysuj projekty kostiumów.





**Iwona Po niak**

konsultant ds. pedagogicznych i wspierania nauczycieli j. zyka polskiego  
w ODN w Słupsku